

Współczesny uniwersytet ludowy Tradycja i innowacyjność

Słowa kluczowe: tradycja, innowacyjność, uniwersytet ludowy, Grundtvig
Key words: tradition, innovation, Folk High School, Grundtvig

Wstęp

W obliczu stale zmieniającej się rzeczywistości społecznej należy postawić sobie pytanie o to, czy powinno się kultywować tradycję, czy może raczej skłonić się ku innowacyjności. Pytanie to stawiam w kontekście instytucji oświaty osób dorosłych, jaką jest bez wątpienia uniwersytet ludowy. A może nie należy dokonywać wyboru, tylko połączyć oba obszary aktywności? Odpowiedzi na tak postawione pytanie autorka postara się udzielić w poniższym tekście.

Celem niniejszego tekstu jest zaprezentowanie współczesnych placówek nieformalnej edukacji człowieka dorosłego, jakimi są uniwersytety ludowe, a także poddanie krótkiej analizie tego, czy w instytucjach tych jest więcej tradycji czy może innowacyjności.

Tradycja i innowacyjność – ustalenia terminologiczne

Dyskusja nad tym, czy ważniejsze jest podejście innowacyjne czy raczej tradycyjne w kontekście edukacji osób dorosłych nie może przysporzyć wymiernych korzyści bez wcześniejszych ustaleń terminologicznych.

Rozpoczynając określenie terminologii pojęć tradycji oraz innowacyjności należy podkreślić, że terminy te nie posiadają jednorodnej i doprecyzowanej definicji. Obydwa terminy są ujmowane interdyscyplinarnie i możemy się z nimi spotkać w takich naukach, jak: antropologia kulturowa, socjologia, filologia, prawo, filozofia, historia, etnografia czy pedagogika.

Trudność w jednoznacznym zdefiniowaniu tradycji w naukach humanistycznych polega na tym, że – jak pisze Katarzyna Kaniowska – „tradycja traktowana bywa jako pojęcie, jako kategoria, jako metafora, jako kategoria badawcza,

a nawet jako narzędzie”¹. A zatem definiowanie tradycji będzie zależne od tego, w jaki sposób badacz będzie ją postrzegał, a wręcz do czego jej będzie potrzebował.

Etymologia terminu „tradycja” wywodzi się od łacińskiego *traditio*, co należy tłumaczyć jako przekazanie (czynność), ale także jako przekaz (obiekt przekazu). Owa dualność pojmowania tradycji przenikła także do polskiej nauki. Jednak w opinii Jerzego Szackiego pojmowanie tradycji jako czynności doprowadziło do zbędnej niejasności, gdyż – jak twierdzi – w tym celu należy posługiwać się terminem „transmisji społecznej”². Słownik Współczesnego Języka Polskiego pod hasłem tradycja podaje następujące wyjaśnienie: „przekazywane z pokolenia na pokolenie historycznie ukształtowane obyczaje, poglądy, wierzenia, zasady postępowania, sposoby myślenia”³.

W polskich naukach humanistycznych najbardziej rozpowszechniony jest trójstopniowy podział definiowania tego terminu zaprezentowany przez J. Szackiego. Pierwszą grupę pojęć nazwał on czynnością (tu „ośrodkiem zainteresowania robi się mianowicie często czynność przekazywania z pokolenia na pokolenie takich lub innych, przeważnie duchowych, dóbr danej zbiorowości”⁴), następną przedmiotową (według autora „łączy się ono z przesunięciem uwagi badacza z tego, jak owe dobra są przekazywane, na to, jakie to są dobra, co podlega przekazywaniu”⁵), a ostatnią podmiotową (z kolei tu „na pierwszym planie znajduje się bowiem nie czynność przekazywania, nie przedmiot przekazywania, lecz stosunek danego pokolenia do przeszłości, jego zgoda na dziedziczenie lub protest przeciwko niemu”⁶). Jak twierdzi autor tej klasyfikacji, powyższe definicje uzupełniają się. W tym miejscu warto jeszcze przybliżyć rozumienie tradycji zaproponowane przez Ewę Klek, która pisze, że „rozumienie tradycji jako czynności – czy jako praktyki społecznej – postrzegane jest jako relacja daru (dawania i brania), która służy nie tylko przekazaniu konkretnych treści, ale przede wszystkim zachowaniu ciągłości samej relacji. Ważny jest w niej świadomy wybór treści przekazu, jego adresata oraz sposobu, w jaki się wybrane treści podziela”⁷.

¹ K. Kaniowska, *Tradycja. Problemy metodologiczne*, [w:] E. Nowina-Sroczyńska, S. Latocha (red.), *Nowe czytanie tradycji. Z inspiracji Rokiem Kolbergowskim*, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UŁ, Łódź 2016, s. 32.

² J. Szacki, *Tradycja*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011, s. 102-103.

³ B. Dunaj (red.), *Słownik Współczesnego Języka Polskiego*, Wyd. Wilga, Warszawa 1996, s. 1141.

⁴ J. Szacki, *Tradycja...*, s. 102.

⁵ Ibidem.

⁶ Ibidem.

⁷ E. Klek, *Tradycja*, [w:] M. Saryusz-Wolska, R. Traba (red.), *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2014, s. 901-902.

A zatem jak powyżej zostało zasygnalizowane, trudne jest (a może wręcz niemożliwe) jednoznaczne zdefiniowanie terminu tradycji.

Podobne problemy definicyjne dotyczą drugiego kluczowego dla tego szkicu terminu – innowacyjności. Wyraz „innowacyjność” wywodzi się z rzeczownika „innowacja”, który należy rozumieć jako „działanie wprowadzające coś nowego, zwykle jakieś ulepszenia; nowatorstwo; reformę”⁸. W latach 70. XX wieku Zbigniew Pietrański określił innowacją „zmiany celowe wprowadzane przez człowieka lub zaprojektowane przezeń układy cybernetyczne, które polegają na zastępowaniu dotychczasowych stanów rzeczy innymi, ocenianymi dodatnio w świetle określonych kryteriów i składających się w sumie na postęp”⁹. Z terminu innowacja zrodziło się poniekąd pojęcie innowacyjności. Hasła tego używa się obecnie często, gdyż jest to bardzo pojemna kategoria, która obejmuje swym zasięgiem wiele koncepcji. W związku z tym, także i ilość definicji oraz ich sprecyzowanie jest problematyczne. Marek Brzeziński podaje, że „innowacyjność to zdolność do pobudzania innowacji (technicznych i organizacyjnych), jest następstwem (w ujęciu czasowym) i wynikiem procesów kreatywności, czyli wykorzystywania efektu twórczego w praktyce”. Z kolei Carmine Gallo pisze, że innowacyjność to „tworzenie nowych pomysłów w celu rozwiązania problemów”¹⁰. Istotne jest także to, że innowacyjność można rozważać – według Beaty Przyborowskiej – pod względem jednostkowym (podmiotowym), a wówczas pojmuje się ją w kontekście indywidualnym lub zbiorowym. Autorka dodaje, że „innowacyjność współczesnych organizacji ma istotne znaczenie dla ich przetrwania i funkcjonowania w warunkach burzliwego otoczenia”¹¹. Dlatego też istotna staje się w tym względzie kolejna z kategorii związana z innowacyjnością – działalność innowacyjna. Podręcznik Oslo określa ją jako „całokształt działań naukowych, technicznych, organizacyjnych, finansowych i komercyjnych, które rzeczywiście prowadzą lub mają w zamierzeniu prowadzić do wdrażania innowacji. Niektóre z tych działań same z siebie mają charakter innowacyjny, natomiast inne nie są nowością, lecz są konieczne do wdrażania innowacji”¹².

Powyżej starałam się przedstawić zestaw kluczowych określeń dla zapoznania czytelnika z terminem innowacyjności – szczególnie w odniesieniu jej do

⁸ B. Dunaj (red.), *Słownik Współczesnego...*, s. 323.

⁹ M. Saryusz-Wolska, *Nowoczesność*, [w:] M. Saryusz-Wolska, R. Traba (red.), *Modi memorandi. Leksykon...*, s. 503-504.

¹⁰ C. Gallo, *Steve Jobs: Sekrety innowacji. Zupełnie inaczej – reguły przełomowego sukcesu*, Wyd. Znak Literanova, Kraków 2011, s. 59.

¹¹ B. Przyborowska, *Pedagogika innowacyjności. Między teorią a praktyką*, Wyd. Naukowe UMK, Toruń 2013.

¹² *Podręcznik Oslo. Zasady gromadzenia i interpretacji danych dotyczących innowacji*, OECD, 2010, s. 49.

pedagogiki. Taka krótka charakterystyka terminologiczna ujęcia zjawiska innowacyjności wynika z konieczności ulokowania się w konkretnym nurcie (pedagogicznym), gdyż współcześnie „pojęcie innowacyjności zaczyna być więc bardzo pojemne znaczeniowo. W tej chwili nie chodzi już tylko o innowację w rozumieniu tworzenia towarów czy usług, które zapewniałyby firmom zwrot z inwestycji, ale także o takie działania o charakterze innowacyjnym, jakie zwiększałyby dobrobyt społeczny oraz stymulowały rozwój społeczeństwa”¹³.

Uniwersytet ludowy – o istocie i genezie

Następnym terminem, który należy poddać eksplikacji w poniższym tekście, jest współczesny uniwersytet ludowy. Należy jednak podkreślić, że aby móc zrozumieć, czym współcześnie są te placówki, trzeba odnieść się do samego ich powstania. Ojcem idei szkół dla dorosłych nazywanych uniwersytetami ludowymi był XIX-wieczny duński pastor protestancki, ale także pedagog, historyk, poeta – Mikołaj Fryderyk Seweryn Grundtvig. Człowiek ten był przekonany o słuszności swojej idei stworzenia *Szkoły dla Życia*, która miała dać szansę duńskim chłopom do nabycia podstawowych umiejętności niezbędnych im do swobodnego funkcjonowania w trudnej wówczas dla Danii rzeczywistości społeczno-politycznej. Z drugiej strony *Szkoła* ta powinna zabiegać o przetrwanie tradycji, kultury i sztuki duńskiej oraz ojczystego języka. Ze względów politycznych samemu Grundtvi-gowi nie udało się nigdy utworzyć uniwersytetu ludowego. Jednak jego ideę wprowadzili inni działacze duńscy, jak na przykład Christian Flor, który został dyrektorem pierwszego uniwersytetu ludowego otwartego w listopadzie 1844 roku we wsi RØDDING. Należy przyjąć, iż od tego momentu *Szkoły dla Życia* zyskiwały coraz większą popularność i z czasem rozpropagowano je w całej Europie.

W związku z powyższym idea uniwersytetów ludowych około roku 1900 dotarła także do Polski, gdzie Jadwiga Dziubińska prowadząc swoją Fermę Ogrodniczą dla dorosłych w Pszczelinie pracowała metodami, które uznaje się za specyficzne dla *Szkoł dla Życia*. Jednak, jak przyjmuje się w literaturze z zakresu historii wychowania, pierwszym polskim uniwersytetem ludowym była placówka utworzona przez księdza Antoniego Ludwiczaka w 1921 roku w Dalkach. Placówki z tego nurtu (nurtu ks. Ludwiczaka) noszą miano katolickich uniwersytetów ludowych. Z kolei pierwszym świeckim uniwersytetem ludowym była szkoła w Szycach, gdzie dyrektorem został Ignacy Solarz. Z literatury przedmiotu wynika, że ówczesne *Szkoły dla Życia* nosiły miano „zakładów wychowawczych o charakterze ogólnokształcącym, przeznaczonym dla młodzieży wiejskiej

¹³ Ibidem, s. 156.

w wieku pozaszkolnym. Nie chodziło w nim jednak o zaznajomienie wychowanków z podstawami usystematyzowanej wiedzy, ale przede wszystkim o kształtowanie światopoglądu, przygotowanie do uczestnictwa w społeczno-kulturalnym życiu wsi i narodu¹⁴.

Warto podkreślić, że choć Polacy zawsze inspirowali się placówkami powstałymi w Danii, to nadawali oni także specyficzny dla polskiego środowiska charakter tym szkołom. Dawało to możliwość „odpowiadania” na ówczesne potrzeby polskiego społeczeństwa, a także było zgodne z możliwościami danego okresu. Już od momentu powstania pierwszej placówki Ignacego Solarza metodami nauczania charakterystycznymi dla polskich uniwersytetów ludowych były: „wykład, referaty przygotowywane przez wychowanków i ich udział w dyskusjach, wycieczki, specyficzna organizacja życia społeczności uniwersyteckiej (oparta na rodzinnej atmosferze – wspólne zamieszkiwanie w internacie – A.F.), samorząd wychowanków, teatr, włączanie się w życie społeczne najbliższego środowiska – otoczenia uniwersytetu¹⁵. Znajomość współczesnych działaczy uniwersytetów ludowych w Polsce pokazuje, że dokładnie tymi samymi metodami pracuje się w tych placówkach do dnia dzisiejszego¹⁶. A zatem specyfika polskich *Szkoł dla Życia* zachowała się do dnia dzisiejszego a środowisko polskich uniwersytetów ludowych kultywuje te tradycje.

W tekstach poświęconych tym specyficznym placówkom edukacji człowieka dorosłego coraz częściej spotkamy się ze stwierdzeniem (por. Maliszewski, Rosalska, Felska i in.), że zachodzi potrzeba zdefiniowania, czym współcześnie jest uniwersytet ludowy. Problem ten próbują rozwiązać działacze uniwersytetów ludowych tworzący Ogólnopolską Sieć Uniwersytetów Ludowych we współpracy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, gdzie powołano Zespół ds. uniwersytetów ludowych. Prace w obrębie tego zespołu trwają zarówno nad definicją współczesnego uniwersytetu ludowego, jak i nad opracowaniem regulacji legislacyjnych dla tych placówek oraz wypracowaniem systemu ich finansowania.

¹⁴ W. Jamrozek, *Uniwersytety ludowe w kształceniu pozaszkolnym młodzieży wiejskiej Polski międzywojennej*, [w:] T. Maliszewski, M. Rosalska (red.), *Uniwersytet ludowy. Pomiędzy starymi a nowymi wyzwaniem*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2016, s. 37.

¹⁵ Ibidem, s. 39.

¹⁶ Informacje przedstawione w powyższym fragmencie tekstu pochodzą z rozmów autorki tekstu z działaczami współczesnych uniwersytetów ludowych w Polsce. Autorka tekstu jest członkiem Ogólnopolskiej Sieci Uniwersytetów Ludowych oraz ekspertem w Zespole ds. Uniwersytetów Ludowych przy Departamencie Społeczeństwa Obywatelskiego.

Przenikanie się tradycji i innowacyjności we współczesnych uniwersytetach ludowych w Polsce

Tradycja w ujęciu leksykalnym oznacza „zbiór zasad postępowania, który obejmuje poglądy, wiadomości przechodzące z pokolenia na pokolenie, przekazywanie tych zasad, obyczajów następnym pokoleniom”¹⁷. Jako że idea uniwersytetów ludowych zrodziła się z potrzeby podtrzymywania tradycji narodowej Państwa Duńskiego oraz chęci jej przekazywania kolejnym pokoleniom młodych Duńczyków, to można pokusić się o stwierdzenie, iż uniwersytet ludowy jest tradycją samą w sobie. Johan Wegener pisał, że w uniwersytecie ludowym „nauczanie musi być przekazywane w ujęciu narodowym i ludowym. Serce młodego ucznia musi być przepojone jego miłością do kraju, do jego mowy, jego historii, jego zwyczajów i obyczajów i jego instytucji, lecz tak, by uświadamiać zarówno zalety, jak i błędy narodu”¹⁸. Przeto jak wynika z powyższego cytatu, celem uniwersytetu ludowego jest kultywowanie tradycji narodowej, ale także i lokalnej. Pielęgnowanie jej i przekazywanie z pokolenia na pokolenie. Podtrzymywanie tradycji w uniwersytetach ludowych jest kwestią bardzo istotną, a wręcz nieodzowną. Mam tu na myśli zarówno tradycję uniwersytetów ludowych, czyli formę działalności tychże instytucji, jej kluczowe pryncypia czy stosowane metody i formy pracy, jak i kultywowane tradycje lokalne i narodowe, dzięki którym *Szkoła dla Życia* chce wpoić „słuchaczom szacunek dla własnych korzeni, gdyż w nich zawarte są podstawowe treści pomocne w kształtowaniu własnej tożsamości”¹⁹.

Czym zatem jest uniwersytet ludowy współcześnie? Trudno jest odpowiedzieć na tak postawione pytanie, gdyż – jak pisze Tadeusz Pilch – „niewielu jest odważnych, którzy by na to pytanie chętnie odpowiedzieli. Tyle bowiem postaci przybierał uniwersytet ludowy, że trudno zmieścić je w jedną formę”²⁰. Od co najmniej dekady pisze się o potrzebie z(re)definiowania tego terminu. Współcześnie „na odwagę” zebrał się Tomasz Maliszewski, który w swej ostatniej publikacji, wspólnie ze współredaktorką, podjęli próbę określenia uniwersytetu ludowego pisząc, że „uniwersytet ludowy jest demokratycznie urządzonej społecznością uczących się, która daje szansę na rozwój – tak w sferze osobistej, jak i społecznej, pozwala mądrze zagospodarować czas i elastycznie dobierać formy realizacji róż-

¹⁷ A. Markowski, (red.), *Nowy Słownik Poprawnej Polszczyzny*, Wyd. PWN, Warszawa 1999, s. 1055.

¹⁸ P. Dam, H. Gaertner, *Mikołaj Fryderyk Seweryn Grundtvig*, Wyd. WAM, Kraków 2008, s. 63.

¹⁹ T. Maliszewski, *Historia i kierunki działalności edukacyjne Kaszubskiego Uniwersytetu Ludowego*, Rocznik Andragogiczny 1999, Warszawa-Toruń 2000, s. 187.

²⁰ T. Pilch, *Uniwersytety ludowe*, [w:] *Z ludźmi ku ludziom. Materiały z II Zjazdu Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych*, Warszawa 1982, s. 72.

norodnych zamierzeń, zachęca wspólnotę do współtworzenia programu”²¹. Współczesne uniwersytety ludowe kultywują i pielęgnują tradycję, jest ona w nich wręcz wszechobecna. Jednak należy pamiętać, iż było tak od samego zarania tych instytucji. Z historii funkcjonowania prezentowanych tu placówek wynika, że uniwersytety ludowe na przestrzeni lat przybierały różne formy, jednak nigdy nie zatraciły kluczowych dla własnego funkcjonowania zasad, a jedną z nich jest właśnie dbanie o tradycje (jak już wcześniej wspomniałam, zarówno narodowe, jak i ważne dla danej społeczności lokalnej, ale także tych dotyczących działalności samych uniwersytetów ludowych). Konstatując należy zaznaczyć, że współczesny uniwersytet ludowy choć w dalszym ciągu opiera swą działalność na filarach tradycji, to musi także ową działalność przystosować do aktualnych warunków społeczno-kulturowych. Taka reorganizacja polskich uniwersytetów ludowych zaowocowała wprowadzeniem do funkcjonowania „szkół dla życia” (ale także i w całym systemie oświaty) szeroko pojętej innowacyjności.

Antoni Smołański²² jest zdania, że współcześnie balans pomiędzy tradycją a innowacyjnością, dotyczący wielu gałęzi ludzkiej egzystencji, jest zachwiany. W opinii autora szala przechyla się na stronę nowości (innowacyjności) (za: Antoni Smołański, 2003). W związku z tak postawionym stwierdzeniem postanowiłam poddać analizie fakt, jak innowacyjność oraz tradycja „odnajdują się” we współczesnych uniwersytetach ludowych. Uniwersytety ludowe opierają się na pedagogii Grundtviga (ojca ich idei). W tym miejscu celowo posługuję się terminem pedagogia (a nie pedagogika), gdyż pojmuję ją za Zbigniewem Kwiecińskim jako „względnie spójny i trwałe zbiór praktyk edukacyjnych, które są możliwe do zrekonstruowania przez refleksyjnych praktyków, uczestników tych praktyk, chętnych do mówienia i pisanie o nich, formułowania algorytmów owych stałych zachowań i drobnych w nich innowacji, nie naruszających ich istoty”²³. Działalność uniwersytetów ludowych, zgodnie z pedagogią Grundtviga, jest zarówno kultywowaniem tradycji tychże placówek, jak i utrzymywaniem ich specyficznego i wyjątkowego klimatu wychowawczo-edukacyjnego. Współczesne oblicze *Szkół dla życia* (zarówno w Polsce, jak i na świecie) można nazwać ujęciem pedagogii progresywnej bądź innowacyjnej, gdyż te „pedagogie zawierają się w takich praktykach, zasadach i wartościach, jak: holizm, inteligencje wielorakie, kreatywność, indywidualność, konstruktywizm, rozwój osobisty, strefa najbliższego rozwoju, metauczenie, adaptacja/zróżnicowanie, uczenie się przez działanie, wzmacnianie

²¹ T. Maliszewski, M. Rosalska (red.), *Uniwersytet ludowy – pomiędzy starymi a nowymi wyzwaniami*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2016, s. 11.

²² A. Smołański, *Tezy i hipotezy pedagogiki*, Wyd. DSW, Wrocław 2003.

²³ Z. Kwieciński, *Między patosem a dekadencją. Studia i szkice socjopedagogiczne*, Wyd. DSW, Wrocław 2007, s. 39.

i wyzwolenie, sytuacyjne uczenie się, etyczność w klasie, edukacja transformacyjna, społeczności uczące się, kształcenie ustawiczne, uczestnictwo społeczeństwa w rozwoju nauczania i badań naukowych²⁴. W ten sposób tradycja i innowacyjność przenikają się w metodologii oraz działalności współczesnych, polskich uniwersytetów ludowych, co w mojej ocenie stanowi najwyższą wartość tych instytucji. Można zatem powiedzieć, że uniwersytet ludowy opiera swoją działalność na pedagogii Grundtviga (co podkreślałam już kilkakrotnie) – pedagogii progresywnej i innowacyjnej o charakterze retrospektywnym. Retrospektywnym dlatego, że czerpie ona z tradycyjnych źródeł, jednak adaptując je do współczesnego kontekstu historyczno-kulturowo-społecznego. A jak pisze Roman Schulz w książce *Twórczość pedagogiczna* „każdą nowość, również pedagogiczną, można rozpatrywać z dwojakiego punktu widzenia: przez pryzmat tego, co łączy się z przeszłością, co ma wspólnego z tradycją, czym różni się od przeszłości, co wnosi nowego do dotychczasowego dorobku”²⁵.

Czy o współczesnym uniwersytecie ludowym możemy powiedzieć, że jest on innowacją pedagogiczną? Zapewne nie, gdyż jest on raczej instytucją tradycyjną, posiadającą wieloletnie tradycje, ale za to potrafiącą również adaptować się do aktualnych potrzeb i oczekiwań społecznych, gdyż – jak pisze Tomasz Maliszewski – „głównym celem aktywności dydaktyczno-wychowawczej (uniwersytetów ludowych) jest kształtowanie nowoczesnego, posiadającego szerokie horyzonty człowieka – bogatego w wiedzę i życzliwego w stosunku do innych. Z jednej strony uniwersytet chce zaszczerpić w (...) słuchaczach szacunek dla własnych korzeni, gdyż w nich zawarte są podstawowe treści pomocne w kształtowaniu własnej tożsamości. Z drugiej zaś – pragnie, aby byli oni w pełni przygotowani do wyzwania, jakie niesie ze sobą współczesny świat”²⁶.

Zakończenie

Kończąc rozważania na temat współczesnego uniwersytetu ludowego jako placówki nieformalnej edukacji człowieka dorosłego, a także osadzonej w nim tradycji i „wkraczającej” innowacyjności należy przyjąć, że instytucje te – wychodząc naprzeciw oczekiwaniom ponowoczesnego świata – stworzyły specyficzną ofertę edukacyjną. Z jednej strony kultywują własne tradycje, które stały się wyznacznikami tej specyficznej formuły (jak metody i formy pracy, demokra-

²⁴ B. Przyborowska, op.cit, s. 85.

²⁵ R. Schulz, *Twórczość pedagogiczna: elementy teorii i badań*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 1994, s. 128.

²⁶ T. Maliszewski, *Historia i kierunki działalności...*, s. 187.

cja, relacja nauczyciel-uczeń, wychowanie internatowe itd.), ale także pielęgnują tradycje lokalne, regionalne i narodowe. Z drugiej strony wprowadziły one nowoczesne/innovacyjne metody pracy, które uzupełniły i tak bogaty repertuar stosowanych w tych uniwersytetachach form i metod pracy. Treści, jakie się obecnie propaguje w *Szkołach dla Życia*, mają charakter bardzo aktualny i wykraczają w przyszłość choćby przez propagowanie postawy proekologicznej, akcentowanie zrównoważonego rozwoju czy braku dyskryminacji kulturowej/narodowej.

Przenikanie się innowacyjności oraz tradycji w prezentowanych instytucjach jest ich ogromną wartością, a fakt, że potrafiły one na przestrzeni lat adaptować się do przemian społeczno-gospodarczych, pozwolił uniwersytetom ludowym przetrwać. Jak podkreślał kilkakrotnie w swoich tekstach cytowany już przeze mnie Tomasz Maliszewski, nie zawsze jest potrzeba poszukiwania owych innowacji pedagogicznych, ale może wystarczy po prostu przystosować do współczesnych wymagań instytucję o długoletnich i pięknych korzeniach, aby dać jej szansę przetrwania kolejnych lat i pielęgnowania wszechobecnej w nich tradycji.

Bibliografia

- Dam P., Gaertner H., *Mikołaj Fryderyk Seweryn Grundtvig*, Wyd. WAM, Kraków 2008.
- Drozdowski R. i inni (red.), *Wspieranie postaw proinnowacyjnych przez wzmacnianie kreatywności jednostki*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2010.
- Dunaj B. (red.), *Słownik Współczesnego Języka Polskiego*, Wyd. Wilga, Warszawa 1996.
- Gallo C., *Steve Jobs: Sekrety innowacji. Zupełnie inaczej – reguły przełomowego sukcesu*, Wyd. Znak literanova, Kraków 2011.
- W. Jamrózek, *Uniwersytety ludowe w kształceniu pozaszkolnym młodzieży wiejskiej Polski międzywojennej*, [w:] T. Maliszewski, M. Rosalska (red.), *Uniwersytet ludowy. Po między starymi a nowymi wyzwaniem*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2016.
- Kaniowska K., *Tradycja. Problemy metodologiczne*, [w:] E. Nowina-Sroczyńska, S. Latocha, (red.), *Nowe czytanie tradycji. Z inspiracji Rokiem Kolbergowskim*, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UŁ, Łódź 2016.
- Klek E., *Tradycja*, [w:] M. Saryusz-Wolska, R. Traba (red.), *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2014.
- Kwieciński, Z. *Między patosem a dekadencją. Studia i szkice socjopedagogiczne*, Wyd. DSW, Wrocław 2007.
- Maliszewski T., *Historia i kierunki działalności edukacyjne Kaszubskiego Uniwersytetu Ludowego*, Rocznik Andragogiczny 1999, Warszawa-Toruń 2000.
- Maliszewski T., Rosalska M. (red.), *Uniwersytet ludowy – pomiędzy starymi a nowymi wyzwaniami*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2016.
- Markowski A., (red.), *Nowy Słownik Poprawnej Polszczyzny*, Wyd. PWN, Warszawa 1999.

- Pilch T., *Uniwersytety ludowe*, [w:] *Z ludźmi ku ludziom. Materiały z II Zjazdu Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych*, Warszawa 1982.
- Podręcznik Oslo. Zasady gromadzenia i interpretacji danych dotyczących innowacji*, OECD, 2010.
- Przyborowska B., *Pedagogika innowacyjności. Między teorią a praktyką*, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013.
- Saryusz-Wolska M., *Nowoczesność*, [w:] M. Saryusz-Wolska, R. Traba (red.), *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2014.
- Schulz R., *Twórczość pedagogiczna: elementy teorii i badań*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 1994.
- Smołalski A., *Tezy i hipotezy pedagogiki*, Wyd. DSW, Wrocław 2003.
- Szacki J., *Tradycja*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011.

Streszczenie

W artykule zaprezentowano próbę określenia współczesnego uniwersytetu ludowego w ujęciu tradycji oraz innowacyjności. Starano się ustalić, czy prezentowana instytucja edukacji osób dorosłych jest tradycyjną, czy innowacyjną, a może łączącą w sobie oba podejścia.

Contemporary Folk University. Tradition and innovation.

Summary

The view of Folk University in means of tradition and innovation will be presented in the outline below. There has been an attempt to establish whether the adults' educational institution presented is a traditional or innovative one or possibly the one combining both approaches.